

**PIERUŃSKIE TORNIKI,
czyli krótka wierszowana kronika
X Jubileuszowego Ogólnopolskiego Zlotu
Przedstawicieli Kół i Oddziałów PTTK
Działających w Miejscu Zamieszkania i Zakładzie Pracy**

*Pięćset kilometrów do Torunia jadę
na Zlot i przemierzam „łódzką autostradę”.
Na otwarcie przybył niejeden prominent;
jest Prezes, Profesor, Torunia Prezydent.
Już dla uczestników program jest gotowy,
bo to jest Zlot przecież Jubileuszowy.*

*W sobotę zwiedzamy Centrum Astronomii,
przewodnik z fantazją po orbitach goni,
ale nas przekonać nie może, niestety,
dlaczego już nie ma dziewiątej planety.
Od nabytej wiedzy mamy zawrót głowy,
bo to jest Zlot przecież Jubileuszowy.*

*Po południu piękną Starówkę zwiedzamy,
tu gdzieś przystaniemy, tam się zatrzymamy;
pani Maria nowe legendy odkrywa,
co chwilę z Jej grupy słuchaczy ubywa,
każdemu się marzy pokój hotelowy ...
Ciężki jest ten nasz Zlot Jubileuszowy.*

*W niedzielę natomiast, zamiast do kościoła,
pani Maria wszystkich do muzeum woła.
Zaczęto więc wznosić chóralne okrzyki:
Chcemy wreszcie kupić toruńskie pierniki!
Dziękuję Komisji oraz Henrykowi –
zakończył się nasz Zlot Jubileuszowy.*

„KRAB”

Toruń, 18 października 2009 roku